

Dofinansowanie do wiaduktu zostaje w całości w Skierniewicach

data aktualizacji: 2020.11.04 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Skierniewice nie muszą oddawać pieniędzy, które zostaną z rządowego dofinansowania budowy wiaduktu w ulicy Zwierzynieckiej.

- Mamy już oficjalne pismo w tej sprawie, pieniędzy nie oddajemy - cieszy się Krzysztof Jażdżyk, prezydent Skierniewic.

Chodzi o dużą kasę, jaka pozostanie z dofinansowania budowy wiaduktu drogowego na torami, który zastąpi przejazd kolejowy w ciągu ulicy Zwierzynieckiej i Piłsudskiego. Z rezerwy Ministerstwa Infrastruktury miasto dostało na to zadanie ponad 32 miliony złotych dofinansowania (z tej kwoty można pokryć połowę kosztów budowy, resztę dołoży kolej i miasto). Okazało się jednak, że wiadukt będzie kosztował prawdopodobnie mniej niż 38 milionów, choć wstępnie liczone było z wydatkiem nawet w wysokości 50-60 milionów.

Ministerstwa Infrastruktury poinformowało ostatnio, że Skierniewice nie muszą oddawać pieniędzy, jakie zostaną po dofinansowaniu budowy wiaduktu. To prawdopodobnie około 18 milionów. Tym samym cała kwota uzyskanego dofinansowania zostanie w mieście.

Więcej na ten temat czytaj w najnowszym (5.11) papierowym wydaniu GŁOSU. Wydanie elektroniczne kupisz [TUTAJ](#).

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/37325-dofinansowanie-do-wiaduktu-zostaje-w-calosci-w-skierniewicach>